

Myje - zapalił się zasilacz UPS



13 maja w godzinach wieczornych doszło do pożaru w miejscowości Myje.

Z informacji, jaka wpłynęła do stanowiska kierownika PSP, wynikało, że pali się kotłownia w budynku mieszkalnym i być może w pomieszczeniu znajduje się jakaś osoba.

Na miejscu strażacy zastali kłęby dymu, wydostające się z pomieszczenia gospodarczego. Po wyłączeniu instalacji elektrycznej druhowie, wyposażeni w odpowiedni sprzęt, weszli do pomieszczenia i stłumili pożar.

Okazało się, że zapalił się zasilacz UPS.

Informacja o osobie, która ewentualnie może znajdować się wewnątrz, na szczęście nie potwierdziła się - przekazał nam rzecznik prasowy KP PSP w Ostrzeszowie, mł. ogn. Radosław Gatkowski. (r)



fot. OSP Ostrzeszów

W ogniu hala w Kuźnicy Grabowskiej



fot. M. Radziszewski

Jak dowiedzieliśmy się od mł. bryg. Tomasza Jabłońskiego z PSP w Ostrzeszowie straty spowodowane pożarem, do jakiego doszło 11 maja w Kuźnicy Grabowskiej, szacuje się na 800.000 zł.

- Hala objęta płomieniami miała wymiar ok. 20x20 m, była to konstrukcja murowano-drewniana, kryta blachą. Wewnątrz znajdował się materiał i maszyny do produkcji palet.

Na miejscu pracowało trzynaście jednostek straży pożarnej; ze względu na duże zadymienie, ratownicy musieli działać w aparatach ochrony dróg oddechowych; akcja gaśnicza trwała blisko osiem godzin.

W sprawie przyczyn pożaru prowadzone jest dochodzenie; na miejscu był też biegły sądowy z zakresu pożarnictwa, trzeba poczekać na ekspertyzę - informuje T. Jabłoński. (r)

Pożar pustostanu



fot. OSP Głuszyna

10 maja, około godziny 15.30, dyżurny ostrzeszowskiej straży odebrał zgłoszenie o pożarze pustostanu zlokalizowanego w lesie w Czajkowie.

Na miejscu - dwa zawałone już obiekty (stodoła oraz gospodarczy), objęte całkowicie ogniem; w kompleksie zabudowań znajdowały się jeszcze inne budynki (mieszkalny i gospodarczy).

W akcji gaśniczej brało udział sześć strażackich zastępów (JRG Ostrzeszów, OSP Mielcuchy, Czajków oraz Głuszyna).

Nikt nie ucierpiał; przyczynę pożaru ustala policja. (r)

Wybuch i płomienie

12 maja, po godzinie 22.00, dyżurny ostrzeszowskiej straży pożarnej otrzymał dość nietypową informację - osoba zgłaszająca mówiła, że w miejscowości Kotowskie (gmina Ostrzeszów) słyszała wybuchy; była również mowa o płomieniach.

Do akcji natychmiast ruszyły trzy wozy, natomiast dyżurny ponownie skontaktował się z osobą zgłaszającą, by zweryfikować informację - z rozmowy wynikało, że najprawdopodobniej zapaliła się ciężarówka.

Na miejscu okazało się, że na parkingu w pobliżu drogi krajowej „25” stoi samochód, w którego naczepie nastąpił tzw. wystrzał opony; kierowca sam ugasił ogień za pomocą gaśnicy. (r)

Materiał informacyjny

OSTATNIA PROSTA!

#SZCZEPIMYSIĘ

Zarejestruj się na: gov.pl/szczepimysie

